

Sygn. akt III AUa 711/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SA Bożena Grubba (spr.) SA Aleksandra Urban
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

z udziałem P. K. (1), I. W. i R. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt VII U 966/14

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Alicja Podlewska SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 711/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że P. K. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (obecnie (...) sp. z o.o.) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia 23 kwietnia 2011 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 23 kwietnia 2011 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie.

Decyzją z dnia 15 maja 2012 r. pozwany stwierdził, że R. B. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (obecnie (...) sp. z o.o.) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie dnia 22 grudnia 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 18 grudnia 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie.

Decyzją z dnia 15 maja 2012 r. organ rentowy stwierdził, że I. W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (obecnie (...) sp. z o.o.) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie 2 grudnia 2010 r. do 31 maja 2011 r. oraz nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia 31 maja 2011 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) z siedzibą w G., wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że P. K. (1), R. B. (1) i I. W. nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenie oraz podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w spornym czasie. Skarżący wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wezwanie do udziału w sprawie ubezpieczonego zgodnie z art. 477¹¹ k.p.c. Skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: T. S., A. S., D. W., M. Ł., O. K., R. R., S. M., M. K. (1), G. K., P. S., T. B., Z. S., Ż. R., M. O., na okoliczności informowania zleceniobiorców spółki o podpisaniu dwóch umów zlecenia i ich treści, świadczenia usług reklamowych, charakteru wymaganych usług; Skarżący wniósł także o przesłuchanie za stronę powodową Prezesa Zarządu D. G., na okoliczność zawarcia i podpisania umów zlecenia, świadczenia usług reklamowych, charakteru wykonywanych usług, informowania zleceniobiorców

o dwóch umowach zlecenia i ich treści. W uzasadnieniu odwołania skarżący odnosząc się do zarzutu organu opartego na art. 58 § 1 k.c. wskazał, iż pozwany nie wyjaśnił, jakiego rodzaju wadliwości zarzuca czynnościom spółki, tj. czy zarzuca czynność sprzeczną z ustawą czy mającą na celu obejście ustawy, powołując się na orzeczenia judykatury i poglądy doktryny. Zarzucono, iż organ nie dokonał takiej analizy i nie ocenił sytuacji według całokształtu konsekwencji prawnych wynikających z dwóch umów zlecenie dla obu stron. Spółka wskazała, że nie można jej także zarzucić pozorności, zgodnie

z regulacjami Kodeksu cywilnego, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 9 września 2011 r., III CSK 349/10; LEX nr 1044016) i wskazując iż wadę pozorności oświadczenia woli wyznaczają, zachodzące łącznie elementy obejmujące oświadczenie woli złożone drugiej stronie jedynie dla pozorów oraz zgodę odbiorcy tego oświadczenia. Istotą pozorności oświadczenia woli jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2012 r. tut. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego P. K. (1).

Wyrokiem z dnia 14 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku - VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sygn. akt VII U 3000/12 oddalił odwołanie od decyzji pozwanego w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązkowych ubezpieczeń wobec P. K. (1) (pkt I wyroku) oraz zasądził od odwołującego się na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rozpoznając apelację odwołującego się od ww. orzeczenia wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. wydanym w sprawie III AUa 1082/13 Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia

14 marca 2013 r., a sprawę przekazał tut. Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazano, iż Sąd I instancji nie zgromadził w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego który byłby wystarczający do stanowczego rozstrzygnięcia o bezzasadności odwołania wnioskodawcy,

co więcej rozstrzygnięcie oparto przede wszystkim na zeznaniach P. K. (1) złożonych

w toku postępowania przed organem rentowym. W opinii Sądu II instancji Sąd Okręgowy ograniczając się do zeznań ubezpieczonego złożonych w toku postępowania przed organem rentowym nie mógł ustalić spornych okoliczności, jak również uniemożliwił zadanie pytań przez wnioskodawcę. Wnioskodawca tymczasem kwestionował ustalenia dokonane przez organ rentowy i żądał ponownego przesłuchania przed sądem P. K. (1). Brak przeprowadzenia powyższego dowodu należało uznać za naruszenie przez Sąd I instancji wyrażonej w art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony zaniechał przeprowadzenia wskazywanych przez wnioskodawcę dowodów z zeznań świadków: A. S., D. W., M. Ł., O. K., R. R. S. M., M. K. (2), G. K., P. S., T. B., Z. S., Ż. R., M. O.. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję art. 217 k.p.c. i 233 k.p.c., wskazując jednocześnie, iż w opinii Sądu, nie rozstrzygając

o zasadności roszczenia, przed wydaniem orzeczenia należało zgromadzić wszelkie możliwe dowody na okoliczność tego w jaki sposób były zawierane umowy zlecenia dot. wykonywania czynności polegających na rozpowszechnianiu i reklamowaniu usług płatnika i czy zainteresowany rzeczywiście takie czynności miał wykonywać. Sąd Apelacyjny również zwrócił uwagę na konieczność ustalenia przez Sąd Okręgowy okoliczności zawarcia umowy zlecenia, rzeczywistego zamiaru stron i celu umowy oraz sposobu jej wykonywania. Okoliczności te w opinii Sądu II instancji można zaś zrekonstruować tylko w oparciu o inny weryfikowalny materiał dowodowy. W tym celu Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić wszystkie dowody zawnioskowane przez Spółkę (...) (obecnie (...) sp. z o.o.) (k.88-99 tom I akt sprawy).

Zarządzeniem z dnia 16 stycznia 2013 r. na mocy art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił połączyć sprawę o sygnaturze VII U 3002/12 (dot. zainteresowanej I. W.) do wspólnego rozpoznania i prowadzenia ze sprawą VII 2994/12 (dot. zainteresowanego R. B. (1))

i prowadzić dalej pod wspólną sygn. VII U 2994/12. Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2013 r.

na mocy art. 477¹¹ k.p.c. 1 i 2 Sąd postanowił wezwać do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych R. B. (1) i I. W..

Pismem procesowym z dnia 4 lutego 2013 r. skarżący podtrzymał w całości stanowisko wyrażone w odwołaniu od decyzji ZUS oraz zgłoszone w odwołaniu wszystkie środki dowodowe, dodatkowo wnosząc o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentów kontroli w spółce (...) (obecnie (...) sp. z o.o.) w roku - w szczególności protokołu kontroli - a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów związanych z kontrolą ZUS.

Postanowieniem z dnia 7 maja 2013 r. Sąd Okręgowy postanowił na mocy art. 177 § 1 pkt

1 k.p.c. postępowanie zawiesić z uwagi na fakt, iż dnia 14 marca 2013 r. zapadł nieprawomocny wyrok w sprawie VII U 3000/12. Postanowieniem z dnia 23 października 2014 r. Sąd Okręgowy postanowił podjąć postępowanie w sprawie wobec faktu, iż prawomocnie zakończona sprawa o sygn. III AUa 1082/13 dnia 9 maja 2014 r. została zwrócona do Sądu Okręgowego i uchylona

do ponownego rozpoznania. Zarządzeniem z dnia 25 listopada 2014 r. Sąd postanowił połączyć sprawę VII U 2994/12 do wspólnego rozpoznania ze sprawą VII U 966/14 i prowadzić dalej pod numerem VII U 966/14.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 22 października 2015 r. w sprawie VII U 966/14 oddalił odwołania (punkt pierwszy) oraz zasądził od odwołującej się (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Wnioskodawca (...) (obecnie (...) sp. z o.o.) prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego z dnia

24 sierpnia 2007 r., pod nr (...)in. w zakresie działalności detektywistycznej i ochroniarskiej. Prezesem zarządu spółki był D. G., w skład Rady Nadzorczej wchodził M. S., A. Z. i D. J.. Dyrektorem operacyjnym był T. S.. Spółka (...) (obecnie (...) sp. z o.o.) zatrudniała pracowników zarówno na podstawie umowy o pracę, w tym m.in. specjalistę ds. administracyjno – kadrowych, jak i na umowy zlecenia. Umowy zlecenia zawierała ona m.in. z pracownikami ochrony, a także z pracownikami świadczącymi usługi reklamowe. Z dniem 20 listopada 2014 r. nastąpiła zmiana firmy, pod którą działa spółka (...) na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jak również zmiana adresu firmy na ul. (...) w L.. (...) Sp. z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.) zawarła z P. K. (1) umowę zlecenie o świadczenie usług ochrony mienia i osób nr (...) z dnia 3 stycznia 2011r., zawartą na okres od dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Umowę ze strony płatnika zwiarał D. G.. (...) Sp. z o.o., (obecnie A. (...) sp.

z o.o.) zawarła z I. W. umowę zlecenie o świadczenie usług ochrony mienia i osób

nr (...) z dnia 2 grudnia 2010 r., zawartą na okres od dnia 2 grudnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Umowę ze strony płatnika zwiarał D. G.. Płatnik (...) N. Sp.

z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.) zawarła z R. B. (1) umowę zlecenie

o świadczenie usług ochrony mienia i osób nr (...) z dnia 22 grudnia 2009 r., zawartą na okres

od dnia 22 grudnia 2009 r. do dnia 22 grudnia 2010 r. Umowę ze strony płatnika zwiarał D. G.. Do zadań zainteresowanych na podstawie ww. umów zlecenia należało wykonywanie czynności polegających na realizacji zadań ochrony osób i mienia znajdujących się na terenie chronionych obiektów, w oparciu o zasady wykonywania zadań w zakresie stałej lub doraźnej ochrony fizycznej obowiązującej u zleceniodawcy, w oparciu o dokumenty ochrony na danym obiekcie. Miejscem pracy P. K. (1) był sklep (...) w S., gdzie pracował

on od godziny 8.00 do 22:00, według ustalonego grafiku. Praca w szczególności polegała na ochronie hali sklepu oraz na wykonywaniu monitoringu. Według umowy stawka wynagrodzenia określona została na kwotę 4,30 zł do 8,00 zł za godzinę (umowa (...)). Okresem rozliczeniowym był okres jednego miesiąca. Wynagrodzenie było płatne w terminie 25 dni od dostarczenia przez zleceniobiorcę rachunku, na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę. Do zadań R. B. (1)

na podstawie ww. umowy zlecenia należało wykonywanie czynności polegających na realizacji zadań ochrony osób i mienia. Miejscem pracy P. K. (1) był plac budowy w okolicach ul. (...), gdzie pracował w systemie 24 h na 48 h. Ubezpieczony obchodził teren, prowadził rejestr samochodów które przyjeżdżały z towarem, zamykał i otwierał bramę oraz sprawdzał alkomatem trzeźwość pracowników. Praca w szczególności polegała na ochronie placu budowy. Według umowy stawka wynagrodzenia określona została na kwotę 5,00 zł do 8,00 zł za godzinę. Okresem rozliczeniowym był okres jednego miesiąca. Wynagrodzenie było płatne w terminie 25 dni od dostarczenia przez zleceniobiorcę rachunku, na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę. Miejscem pracy I. W. była Galeria (...) w G., sklep (...). Do jej obowiązków należało zabezpieczenie terenu i ujmowanie sprawców kradzieży. Następnie ubezpieczona została przeniesiona do delikatesów (...) w S., a następnie do sklepu (...), gdzie zajmowała się zabezpieczeniem towaru, ustawianiem koszy. W zależności od obiektu pracowała od 16 do 24 h na dobę. Według umowy stawka wynagrodzenia określona została na kwotę

4,30 zł do 8,00 zł za godzinę. Okresem rozliczeniowym był okres jednego miesiąca. Wynagrodzenie było płatne w terminie 25 dni od dostarczenia przez zleceniobiorcę rachunku, na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę.

(...) Sp. z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.) zawarł z P. K. (1) także umowę zlecenie nr (...) z datą 1 stycznia 2011 r., na okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Umowa ta dotyczyła wykonania czynności polegających rozpowszechnianiu i reklamowaniu głównych usług zleceniodawcy, tj. ochrony mienia przez ich rozpowszechnianie, wśród potencjalnych klientów za pomocą ulotek informacyjnych oraz informacji ustnych. Kwotę wynagrodzenia ustalono na 5 zł netto za godzinę, okres rozliczeniowy został określony na okres jednego miesiąca. Wynagrodzenie miało być płatne

w terminie 25 dni od dostarczenia przez zleceniobiorcę rachunku, na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę. Umowę od strony płatnika podpisał D. G. (...) Sp. z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.) zawarł z R. B. (1) umowę zlecenie nr (...) z datą 18 grudnia 2009 r., na okres od dnia 18 grudnia 2009 r. do dnia

18 grudnia 2010 r. Umowa ta dotyczyła wykonania czynności polegających rozpowszechnianiu i reklamowaniu głównych usług zleceniodawcy tj. ochronny mienia przez ich rozpowszechnianie, wśród potencjalnych klientów za pomocą ulotek informacyjnych oraz informacji ustnych. Kwotę wynagrodzenia ustalono na 5 zł netto za godzinę, okres rozliczeniowy został określony na okres jednego miesiąca. Wynagrodzenie miało być płatne na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę. Umowę od strony płatnika podpisał D. G. (...) Sp. z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.) zawarł także z I. W. umowę zlecenie nr (...) z datą 1 grudnia 2010 r., na okres od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Umowa ta dotyczyła wykonania czynności polegających rozpowszechnianiu i reklamowaniu głównych usług zleceniodawcy tj. ochronny mienia przez ich rozpowszechnianie, wśród potencjalnych klientów za pomocą ulotek informacyjnych oraz informacji ustnych. Kwotę wynagrodzenia ustalono

na 5 zł netto za godzinę, okres rozliczeniowy został określony na okres jednego miesiąc Wynagrodzenie miało być płatne na konto bankowe wskazane przez zleceniobiorcę. Umowę od strony płatnika podpisał D. G.. Zgodnie z § 1 pkt 2 ww. umów dni i godziny wykonywania czynności reklamowych, miały być ustalone przez strony każdorazowo, na okres jednego miesiąca

w terminie 3 dni przed końcem każdego miesiąca kalendarzowego. Umowa P. K. (1) z datą 1 stycznia 2011 r., umowa R. B. (1) z datą 18 grudnia 2009 r., oraz umowa I. W. z datą 1 grudnia 2010 r. na czynności reklamowe nie zostały zawarte w dniach wskazanych w umowie. P. K. (1), I. W. oraz R. B. (1) nie świadczyli usług reklamowych, nie roznosili ulotek, nie zajmowali się reklamą. Nie otrzymywali również wynagrodzenia z tytułu zwartej umowy o świadczenie usług reklamowych. P. K. (1) umowę

nr 26 (...) odebrał wraz z umową nr (...) w miejscu świadczenia pracy, tj. w sklepie (...)

w S., nie czytał tych umów- (czytał pobieżnie), po odbiorze przyniósł je od domu i schował. Przy zawieraniu umów zainteresowany podpisał oświadczenia o niefigurowaniu w rejestrze UP, jako osoba bezrobotna, oświadczenie o przepisach BHP, oświadczenie o uzyskaniu informacji dotyczących różnicy pomiędzy umową o pracy i umową zlecenie oraz oświadczenie o niekaralności. Wypełnił także kwestionariusz osobowy oraz oświadczenie zawierające dane osobowe, a także kartę szkolenia wstępnego w zakresie BHP. Został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego w tym emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego z dniem 1 stycznia 2011 r. i wyrejestrowany z tego ubezpieczenia z dniem 24 kwietnia 2011 r. I. W. nigdy nie świadczyła usług reklamowych, nie otrzymała nawet takiej propozycji. Nie otrzymywała również wynagrodzenia

z tytułu zwartej umowy o świadczenie usług reklamowych. Tylko raz Prezes zasugerował, aby poinformowała go gdyby wiedziała, iż jakiś obiekt potrzebuje ochrony, a nie ma jej jeszcze zapewnionej. Ubezpieczona podpisała wszystkie dokumenty które jej przedstawiono łącznie, nie czytała co podpisywała, podpisywała mechanicznie. Nigdy nie przeszła szkolenia w zakresie BHP

w zakresie roznoszenia ulotek. Ubezpieczona podpisała obydwie umowy, przy czym otrzymała informację, że egzemplarz jednej z nich będzie wysłany do W.. Przy zawieraniu umowy zainteresowana podpisała oświadczenia o niefigurowaniu w rejestrze UP, jako osoba bezrobotna, oświadczenie o przepisach BHP, oświadczenie o uzyskaniu informacji dotyczących różnicy pomiędzy umową o pracy i umową zlecenie oraz oświadczenie o niekaralności. Wypełniła także kwestionariusz osobowy oraz oświadczenie zawierające dane osobowe a także kartę szkolenia wstępnego w zakresie BHP. Została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego w tym emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego z dniem 1 grudnia 2010 r. i wyrejestrowana z tego ubezpieczenia z dniem 1 czerwca 2011 r. R. B. (1) nigdy nie świadczył usług reklamowych, nie otrzymał nawet takiej propozycji. Nie otrzymywał również wynagrodzenia z tytułu zwartej umowy o świadczenie usług reklamowych. Ubezpieczony podpisał wszystkie dokumenty które jemu przedstawiono łącznie, przy czym wypełniała je w domu jego żona uzupełniając również daty. Płatnik składek po otrzymaniu wypełnionej dokumentacji stwierdził, że umowy miały być wypełnione bez dat ich zawarcia,

w związku z czym przedstawiono ubezpieczonemu ponownie dokumenty do podpisu. Ubezpieczony nie przebył faktycznego szkolenia z zakresu BHP, podpisał jedynie niewypełnione oświadczenie w tym przedmiocie. Ubezpieczony umowy czytał pobieżnie, nie otrzymał również informacji

od płatnika, iż jedna z nich ma dotyczyć reklamy i promocji spółki. Przy zawieraniu umowy zainteresowana podpisał oświadczenia o niefigurowaniu w rejestrze UP jako osoba bezrobotna, oświadczenie o przepisach BHP, oświadczenie o uzyskaniu informacji dotyczących różnicy pomiędzy umową o pracy i umową zlecenie oraz oświadczenie o niekaralności. Wypełnił także kwestionariusz osobowy oraz oświadczenie zawierające dane osobowe a także kartę szkolenia wstępnego w zakresie BHP. Został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego w tym emerytalnego, rentowego, chorobowego z dniem 18 grudnia 2009 r., od dnia 1 stycznia 2010 r. nastąpiło także zgłoszenie do ubezpieczenia wypadkowego. Z tyt. umowy zlecenia zawartej z datą późniejszą płatnik zgłosił ubezpieczonego wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego z dniem 22 grudnia 2009 r. Ubezpieczony został wyrejestrowany z tego ubezpieczenia z dniem 1 września 2010 r. Zasadą było u płatnika składek,

iż zawierał on dwie umowy zlecenia z pracownikami. Jedną (o dacie wcześniejszej) zobowiązującą zleceniobiorcę do wykonywania czynności polegających na rozpowszechnianiu i reklamowaniu głównych usług zleceniodawcy, tj. ochrony mienia poprzez ich rozpowszechnianie wśród potencjalnych klientów za pomocą ulotek informacyjnych oraz informacji ustnych, oraz drugą (z datą późniejszą) zobowiązującą zleceniobiorcę do ochrony osób i mienia znajdującego się na terenie chronionych przez zleceniodawcę obiektów. Niektórzy z pracowników otrzymywali ulotki, które rozpowszechniali, nosili również specjalną odzież oznakowaną logo spółki. W dniu pozwany wydał zaskarżone decyzje.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy

z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963

ze zm.; dalej ustawa systemowej) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust.

4. Stosowanie zaś do art. 9 ust. 2 ustawy systemowej osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art.

6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7. Natomiast okres podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu chorobowemu /na wniosek/ z tytułu wykonywania umowy zlecenia określa art. 13 pkt 2 ustawy systemowej okres ten trwa on od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Art. 36 ustawy systemowej normuje tryb postępowania przy zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych przewidując w ust. 2, iż obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia w przypadku umowy zlecenia należy do płatnika składek. W sprawie bezspornym było, iż zainteresowani zawarli

ze skarżącą spółką (...) sp. z o.o. po dwie umowy zlecenia na świadczenie różnych przedmiotowo usług. Umowa zlecenia, na której w każdym z trzech rozpatrywanych sytuacji widnieje wcześniejsza data zawarcia, dotyczy czynności polegających na rozpowszechnianiu i reklamowaniu głównych usług firmy (...) Sp. z o.o., (obecnie (...) sp. z o.o.), tj. ochrony mienia wśród potencjalnych klientów za pomocą ulotek i informacji ustnych. Natomiast umowa zlecenia, na której widnieje późniejsza data zawarcia, dotyczy czynności polegających

na realizacji zadań ochrony osób i mienia na terenie chronionych przez firmę (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) obiektów. Z tego tytułu na podstawie pierwszej

z zawieranych umów dotyczących usług reklamowych ubezpieczeni zgłoszeni zostali przez płatnika składek do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż sporządzenie dwóch umów służyło wyłącznie wyodrębnieniu części przychodu pracownika, od którego nie naliczono składek na ubezpieczenia społeczne. Z uwagi na powyższe umowę o świadczenie usług marketingowych uznać należy wyłącznie za środek zmierzający do uniknięcia obowiązku składkowego od zasadniczej umowy zlecenia i jako taką potraktować jako umowę nieważną, jest to bowiem czynność o której mowa w art. 58 § 1 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi

odpowiednie przepisy ustawy. Stan faktyczny sprawy został ustalony w głównej mierze przez Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach kontroli ZUS oraz dokumentów złożonych do akt sprawy na etapie postępowania sądowego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana, nie budziła też wątpliwości sądu, jako że zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji. W toku procesu zostały natomiast przeprowadzone również wnioskowane przez skarżącego dowody z osobowych źródeł dowodowych (Ż. R., S. M., Z. S., T. B., O. K., M. Ł., R. R.). Wskazać tu jednakże należy, iż mający zostać przesłuchani zainteresowani oraz niektórzy świadkowie wezwani prawidłowo na termin rozprawy (pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań), nie stawili się w sądzie, nie usprawiedliwiając w żaden sposób swojej nieobecności (G. K., P. S., M. O., M. K. (1)). Świadkowie G. K. i P. S. zostali nadto ukarani grzywną za niestawiennictwo na rozprawie. Skarżący zrezygnował z dowodu z zeznań świadka A. S.. Jeśli zaś chodzi o świadka D. W., wskazać należy, iż pełnomocnik skarżącego na rozprawie z dnia 25 listopada zobowiązał się do podania jego prawidłowego adresu do doręczeń. W ocenie Sądu wobec faktu,

żadnemu z przesłuchanych świadków nie było nic wiadomo co do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzyganej sprawy, uznać należy, iż działania skarżącego prowadziły wyłącznie

do przewlekania postępowania. Ww. świadkowie nie mieli bowiem wiedzy na temat rzeczywistej woli zainteresowanych w zakresie zawarcia dwóch umów zlecenie (umowy o ochronę mienia i osób oraz umowy o świadczenie usług reklamowych). Stąd też okoliczności, na które świadkowie ci zostali zawnioskowani nie miały znaczenia dla ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wobec powyższego ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie dowodów z dokumentów w postaci protokołów zeznań złożonych przed organem rentowym. W ocenie sądu było to w zaistniałych okolicznościach możliwe i nie prowadziło do obejścia zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów, tym bardziej że żadna ze stron procesu nie zakwestionowała prawdziwości wyjaśnień złożonych przez świadków w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS. Jak już sygnalizowano powyżej, przesłuchani w sprawie świadkowie byli w stanie wypowiedzieć się jedynie w przedmiocie świadczonej przez nich pracy na rzecz skarżącego, nie mieli natomiast żadnej wiedzy co do okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania. W związku z powyższym Sąd dał wiarę tym zeznaniom tylko w zakresie w jakim znalazły one pokrycie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym tj. fakcie, iż co do zasady w Spółce (...) zwyczajem było zawieranie dwóch umów zlecenia. Świadkowie ci nie mieli jednak wiedzy jaki był cel takiego działania. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było ustalenie, czy P. K. (1), I. W. oraz R. B. (1) w ramach podpisanych ze spółką (...) dwóch umów zlecenia faktycznie wykonywali pracę obejmującą zakres przedmiotowy tych umów oraz czy istotnie umowa z datą wcześniejszą była pierwszym tytułem do ubezpieczenia społecznego zainteresowanych. Podstawowe znaczenie miały tu okoliczności dotyczące rodzaju czynności wykonywanych przez zainteresowanych na rzecz odwołującego się. Powyższej oceny należało dokonać w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, który zawiera regulacje dotyczące umowy zlecenia (art. 734 - 751 k.c.). Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zgodnie zaś z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana

w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisu itp. Zgodzić się należy ze stanowiskiem skarżącego, iż art. 353¹ k.c. kodeksu cywilnego ustanawia zasadę swobody umów wskazując, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie zaś z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art.

65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W art. 65 k.c. zostały określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli, przy czym zostały one ujęte w tym przepisie syntetycznie, bez formułowania jakiegos rozbudowanego zespołu dyrektyw szczegółowych. Zakres zastosowania art. 65 § 1 k.c. jest szeroki. Zasadniczo odnosi się

on do wszystkich oświadczeń woli, bez względu na rodzaj kreowanych przez nie czynności prawnych, a więc do oświadczeń woli składających się na jednostronne i dwustronne czynności prawne, uchwały itp. Natomiast przepis art. 65 § 2 k.c. literalnie dotyczy tylko umów. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że okoliczności zawarcia umów zlecenia między P. K. (1), I. W., R. B. (1) a wnioskodawcą przemawiają za uznaniem, iż wolą zainteresowanych było zawarcie umowy zlecenie na świadczenie usług w zakresie ochrony mienia i osób i to ta umowa, co do zasady była wykonywana przez zainteresowanych. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego jednoznacznie wynika, iż zainteresowani świadczyli tylko i wyłącznie usługi w zakresie ochrony mienia osób, w wyznaczonych przez zleceniodawcę miejscach, według ustalonych grafików. Za wykonaną pracę otrzymywali stosowne wynagrodzenie zgodnie z stawkami wskazanymi w umowie zlecenie o świadczenie usług ochrony mienia i osób, które było przekazywane na konto zgodnie ze złożonym oświadczeniem. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało również, iż P. K. (1), I. W. i R. B. (1) nie świadczyli usług reklamowych w tym w szczególności nie roznosili ulotek i nie wykonywali także innych czynności w zakresie usług reklamy. Nie uszło uwadze Sądu, iż w aktach ubezpieczeniowych pozwanego organu znajdują się umowy zlecenia podpisane przez zainteresowanych i spółkę, które obejmują zakresem przedmiotowym wykonywanie usług reklamowych na rzecz podmiotu – spółki (...), jednakże podkreślenia wymaga, iż zainteresowani słuchani w trakcie przeprowadzonego postępowania przed organem wskazywali, iż podpisując umowy zlecenie czytali je pobieżnie. P. K. (1) dopiero w trakcie postępowania przed organem zauważył różnicę w tych umowach odnoszącą się do zakresu przedmiotowego. Podkreślenia wymaga, iż w sposób kategoryczny stwierdził „... nie zajmowałem się reklamą w firmie, ani roznoszeniem ulotek”. Wskazał także, że otrzymywał wynagrodzenie stanowiące iloczyn przepracowanych godzin i stawki za godzinę według umowy, na konto w jednej kwocie i nie otrzymywał odrębnie wynagrodzenia w kwocie 100 zł jak inne osoby. I. W. słuchana w trakcie postępowania przed organem rentowym wskazała, iż nigdy nie świadczyła usług reklamowych nie otrzymała nawet takiej propozycji. Nie otrzymywała również wynagrodzenia z tytułu zwartej umowy o świadczenie usług reklamowych. Ubezpieczona podpisała wszystkie dokumenty które jej przedstawiono łącznie, nie czytała co podpisywała, podpisywała mechanicznie. R. B. (1) zaś w trakcie przesłuchania również wskazał, iż nigdy nie świadczył usług reklamowych Ubezpieczony podpisał wszystkie dokumenty które jemu przedstawiono łącznie, przy czym wypełniała je w domu jego żona uzupełniając również daty. Płatnik składek po otrzymaniu wypełnionej dokumentacji stwierdził, że umowy miały być wypełnione bez dat ich zawarcia w związku z czym przedstawiono ubezpieczonemu ponownie dokumenty do podpisu. Ubezpieczony umowy czytał pobieżnie, nie otrzymał również informacji od płatnika, iż jedna z nich ma dotyczyć reklamy i promocji spółki. Sądowi nie umknęło również, iż świadkowie wskazywali w niniejszej sprawie, iż otrzymywali ulotki celem ich rozprowadzenia, jednakże jeszcze raz podkreślenia wymaga fakt, iż były to czynności sporadyczne, nie dotyczyły zarazem zainteresowanych w niniejszej sprawie, którzy zgodnie twierdzili, iż ulotek nie rozprowadzali, nie posiadali wiedzy, iż umowa taka została zawarta i nigdy nie świadczyli usług o charakterze reklamowym. Nadto nie sposób przyjąć, iż zaopatrzenie zleceniobiorców w odzież roboczą oznaczoną logo spółki miało na celu reklamowanie przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu jest to tylko strategia procesowa przyjęta przez skarżącego, gdyż odzież robocza ma co do zasady na celu chronienie ciała, zapewnienie higieny pracy, zabezpieczenie przed zabrudzeniem. Zauważyć również należy, że w wyniku kontroli przeprowadzonej przez organ ustalono, iż w przedmiocie usług reklamowych spółka nie prowadziła żadnych ewidencji wydawania materiałów reklamowych - ulotek dla zleceniobiorców, grafików dni pracy czy ilości godzin, a z pozyskanego przez organ wydruku za (...), wynikało, iż wszyscy zleceniobiorcy przepracowali 20 godzin w miesiącu, a stawka wynagrodzenia została ustalona na 5 zł netto. Na uwagę zasługuje także fakt, iż do zawarcia umowy o reklamę z P. K. (1) zgodnie z przedłożoną do akt organu kopią umowy doszło w dniu 1 stycznia 2011 r., który jest dniem ustawowo wolnym o pracy, a w oparciu o doświadczenie życiowe stwierdzić należy, iż z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością nie jest możliwe, aby w dniu 1 stycznia 2011 r. doszło do fizycznego zawarcia umowy zlecenie na świadczenie usług reklamowych, która to umowa niewątpliwie nie miała strategicznego znaczenia dla funkcjonowania spółki z uwagi zarówno na zakres przedmiotowy tej umowy a także na wartość zlecenia (100 zł netto), w przełożeniu na

funkcjonowanie podmiotu. Dnia 1 stycznia 2011 r. była sobota, a więc najbliższym dniem roboczym był poniedziałek 3 stycznia 2011 r. Świadek X. S. zeznała, że nie pracowała w odwołującej się Spółce w soboty, ani w dni wolne od pracy. Znamionym zaś jest, że na oświadczeniu zainteresowanego datowanym 1 stycznia 2011 r. jest jej podpis, jako osoby przyjmującej to oświadczenie. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że zarówno umowa zlecenia, jak i oświadczenie i kwestionariusz zainteresowanego nie zostały wypełnione i złożone do skarżącej w dniu 1 stycznia 2011 r. Powyższe stanowi potwierdzenie zeznań zainteresowanego, iż w dostarczonych mu przez Spółkę dokumentach do wypełnienia i podpisania, nie wpisywał on daty, a datę tę wpisywali pracownicy Spółki, stosownie do swoich potrzeb. Ponadto odwołująca się jako zleceniodawca nie sporządzała harmonogramu prac reklamowych z miesięcznym wyprzedzeniem. Z kolei zleceniobiorcy nie składali rachunków. Spółka nie posiadała kontroli nad zleceniobiorcami w zakresie czynności reklamowych, tj. czy w ogóle były one podejmowane i w jakim zakresie. Wobec wyżej wykazanego umowy z datą wcześniejszą zawarte przez spółkę z ubezpieczonymi na świadczenie usług marketingowych z mocy art. 58 § 1 k.c. są nieważne i jako takie nie mogą wywoływać skutków prawnych, w tym obowiązku ubezpieczeń społecznych zainteresowanych. Umowy były pozorne zawarte w celu uniknięcia obowiązku składkowego od zasadniczej umowy zlecenia. Skarżąca spółka nie zdołała obalić ustaleń dokonanych przez pozwanego.

Z tych względów, uznając odwołanie za nieuzasadnione, Sąd Okręgowy na mocy art.

477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku.

W punkcie II sentencji wyroku, Sąd Okręgowy kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego, obciążając (...) N. sp. z o. o kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 180 zł, biorąc pod uwagę fakt, iż w niniejsze postępowanie dotyczyło trzech zainteresowanych.

Apelację od wyroku wywiódł płatnik składek zaskarżając go w całości na podstawie zarzutów:

- naruszenia art. 235 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości polegające na dopuszczeniu, mimo jego sprzeciwu, jako dowodów dokumentów znajdujących się w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (to jest dowodów zgromadzonych w innym postępowaniu), w tym protokołów przesłuchania zainteresowanych, także bez przeprowadzenia tych „dowodów” na rozprawie w niniejszej sprawie, co powinno polegać na ujawnieniu ich treści,
- naruszenia art. 244 i art. 245 k.p.c. oraz art. 236 i 235 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie jako dowodu „dowodu” z akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to jest zbioru dokumentów, w konsekwencji przeprowadzenie „dowodu” z dokumentów zgromadzonych w aktach pozwanego en bloc,
- art. 217 i 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne i bezzasadne oddalenie jego wniosków dowodowych dotyczących zeznań świadków, co łącznie doprowadziło do naruszenia prawa powoda do obrony, a w konsekwencji także do
- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia sprawy na niewłaściwie zgromadzonych i przeprowadzonych dowodach,
- naruszenia art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez oddalenie odwołania, mimo że pozwany nie wykazał i nie udowodnił zasadności zaskarżonej decyzji.

Mając na uwadze powyższe wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w całości i o zmianę zaskarżonej decyzji w przedmiocie stwierdzenia obowiązku ubezpieczeń społecznych w zakresie odnoszącym się do zainteresowanych zgodnie z odwołaniem, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów postępowania

apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego obejmujących wynagrodzenie radcy prawnego według norm przepisanych oraz koszty korespondencji.

W uzasadnieniu apelacji płatnik składek szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko w sprawie. Na okoliczność, iż w sprawie było możliwe przeprowadzenie przed Sądem Okręgowym dowodów wskazanych przez apelującego wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wniosku P. S. o usprawiedliwienie nieobecności i uchylenie kary pieniężnej, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Gdańsku dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy w przeważającej części zastosował się do wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 marca 2014 r. w sprawie III AUa 1082/13 i w zasadniczej części przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wnioski płatnika składek, co pozwoliło na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie.

Na wstępie wskazać należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Mając na uwadze powyższe w pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego, wystarczająco omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdzie w szczególności wiarygodność dokumentu w postaci umów zlecenia na czynności reklamowe została zdyskredytowana między innymi w oparciu o zeznania zainteresowanych złożone w postępowaniu przed organem rentowym jest wnikliwa i kompleksowa, stąd w pełni zasługuje na podzielenie w całości i nie wymaga uzupełnienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena mieści się w granicach statuowanych treścią art. 233 k.p.c. i nie wzruszają jej zarzuty apelacji.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby pozwany wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia powyższych reguł.

Nadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki

w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 513/05, LEX nr 186115).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, iż skarżący nie zdołał wykazać błędów w rozumowaniu Sądu I instancji bądź też niezgodności tego rozumowania z zasadami doświadczenia życiowego.

Bez wpływu na powyższe pozostają również pozostałe zarzucone naruszenia prawa procesowego.

Należy przypomnieć, że akta rentowe (akta emerytalne) nie są dowodem w sprawie wszczętej w wyniku wniesienia odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych. Sprawa sądowa stanowi kontynuację sprawy emerytalno-rentowej prowadzonej przed organem rentowym (wojskowym organem emerytalnym). Z tej przyczyny sąd nie dopuszcza dowodu z akt rentowych (akt emerytalnych), a uwzględnia całość tych akt przy wyrokowaniu na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I UK 432/13, LEX nr 1598679).

Inaczej wygląda sytuacja zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy ściśle określonych dokumentów i zeznań zgromadzonych w innym postępowaniu sądowym. Przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy wymaga ujawnienia treści poszczególnych dokumentów - mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie - w taki sposób, aby strony mogły ustosunkować się do treści tych dokumentów i zgłosić stosowne wnioski (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1997 r., III CKN 1/97, niepubl.).

Sąd Okręgowy wzywał zainteresowanych do stawienia się na rozprawie celem przesłuchania w sprawie pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań jako strony (wezwanie dot. P. K. – k. 170 a.s. t. I; wezwanie dot. R. B. – k. 290 a.s. t. II, wezwanie dot. I. W. – k. 291 a.s. t. II). Pomimo prawidłowy wezwań, zainteresowani nie stawili się. W tej sytuacji Sąd I instancji mógł dokonać ustaleń faktycznych na podstawie zeznań zainteresowanych złożonych przed organem rentowym, czym nie naruszył art. 235 § 1 k.p.c.

Również chybnym jest zarzut naruszenia art. 244 i art. 245 k.p.c. oraz art. 236 i 235 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie en bloc dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS. Skarżący zdaje się nie dostrzegać specyfiki postępowania odwoławczego przed sądem ubezpieczeń społecznych, stanowiącym kontrolę zaskarżonej decyzji. Akta ZUS stanowią bowiem integralną część akt sprawy i obowiązkiem Sądu jest zaznajomienie z tym materiałem jakim dysponował organ rentowy wydając decyzje.

Błędnie skarżący upatruje również naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., będącego źródłem uprawnień strony, a nie źródłem obowiązków sądu, i określającym negatywne skutki prawne powstające dla strony w razie zaniechania skorzystania przez nią z przysługujących jej uprawnień. Sąd nie może więc dopuścić się naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., podobnie jak i art. 227 k.p.c., który określa jedynie jakie fakty mogą być przedmiotem dowodu /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13, LEX nr 1467131/.

Niezależnie od powyższe w tym miejscu pochylić się należy nad kwestią wskazaną w apelacji, a mianowicie – możliwości przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka P. S.

z uwagi na jej wniosek o usprawiedliwienie niestawiennictwa i uchylenie kary porządkowej (k. 526 a.s. t. III). Zarzut apelacyjny dotyczący pominięcia dowodów z zeznań świadka P. S. (z akt sprawy wynika, że nieprzeprowadzono również dowodu z zeznań świadków M. O. G. K. oraz M. K. (1)) miałyby znaczenie, o ile zeznania tych osób miałyby wpływ

na rozstrzygnięcie sprawy. Tymczasem z zeznań innych świadków, którzy złożyli już zeznania (na wniosek płatnika składek) wynika, że wskazani świadkowie nie byli obecni przy ustaleniach warunków umów zawieranych między płatnikiem składek a zainteresowanymi, a ponadto nie wykonywali pracy razem z nimi. Tym samym złożone przez tych świadków zeznania nie mogły mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Na podstawie zeznań pozostałych świadków – przywołanych

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – zostało już ustalone jaka była praktyka płatnika składek wobec innych osób zatrudnianych na podstawie umów zlecenia, które jednak pracowały na innych obiektach i nie miały żadnych kontaktów z zainteresowanymi.

Płatnik składek w piśmie procesowym z dnia 14 listopada 2016 r. (k. 665-666 a.s. t. IV) wyjaśnił, że M. K. (1), P. S. M. O. oraz G. K. mieli złożyć zeznania jedynie na okoliczność istnienia u płatnika składek praktyki i procedury zawierania umów ze zleceniobiorcami i sposobu realizacji i rozliczenia. Jednocześnie w powyższym piśmie płatnik składek nie podał - do czego został zobowiązany przez Sąd Apelacyjny (k. 660 a.s.) – czy wskazane wyżej osoby były świadkami dokonywanych z zainteresowanymi czynności prawnych, tzn. zawarcia umowy (umów) zlecenia, czy też były świadkami sposobu wykonywania przez nich obowiązków w ramach zawartych umów, a jeśli tak, to w jakim okresie. Sąd Apelacyjny wskazał,

że niewykonanie powyższego zobowiązania spowoduje uznanie, że wskazane wyżej osoby nie były świadkami zarówno zawierania umów z zainteresowanymi, jak i sposobu wykonywania przez nich obowiązków. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że pominięcie przez Sąd I instancji dowodu

z zeznań ww. świadków nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Okoliczności na jakie miały złożyć zeznania wskazane wyżej osoby zostały już ustalone na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Ponadto zwrócić należy uwagę, iż w toku postępowania płatnik nie zaoferował żadnego dowodu na okoliczność wypłacenia zainteresowanemu wynagrodzenia z tytułu zawartych umowy o świadczenie usług reklamowych, dowodów takich nie zaoferował w apelacji, a tym samym nie sposób podzielić zarzutu kwestionującego to ustalenie.

Przypomnieć również można, iż niniejsze postępowanie prowadzone jest w warunkach kontrydiktoryjności, co oznacza, że ciężar udowodnienia faktu (onus probandi) spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (reguła rozkładu ciężaru dowodu - art. 6 k.c.; zasada kontrydiktoryjności postępowania cywilnego – art. 232 zd. pierwsze k.p.c.). Nie ma racji skarżący podnosząc, iż w postępowaniu na nim spoczywał ciężar obowiązku wykazania niezasadności ustaleń, które pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych miał poczynić w toku postępowania kontrolnego. Sąd Okręgowy prawidłowo określił rozkład ciężaru dowodu i obowiązkiem skarżącego w tym zakresie było zaoferować dowody na okoliczność ważnego zawarcia umowy na usługi reklamowe, a nie prawidłowość ustaleń pokontrolnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776).

Przechodząc z kolei do omówienia materialnej podstawy rozstrzygnięcia, już w tym miejscu wskazać należy, iż zaskarżony wyrok nie narusza prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie tylko prawidłowo ustalił stan faktyczny, ale i na jego podstawie dokonał trafnej oceny prawnej, dając temu wyraz w uzasadnieniu wydanego wyroku.

Przypomnieć można, iż przedmiotem niniejszego postępowania jest kwestia podlegania przez zainteresowanych ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia na ochronę, a nie na czynności reklamowe. W wywiezionej apelacji, podobnie jak wcześniej w odwołaniu, płatnik nie zgadza się z oceną, aby zawarta umowa o reklamę była nieważna.

Wskazać należy, że warunkiem koniecznym ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku dającego ku temu podstawę. O jego ważności świadczy w szczególności to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie łączącej

strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na powstanie stosunku prawnego nie składa się tylko złożenie oświadczeń woli, chociażby na piśmie, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie umówionej pracy, na warunkach określonych w umowie.

Celem i zamiarem stron umowy zlecenia winna być faktyczna realizacja jego treści w granicach określonych umową. Z zeznań zainteresowanych wprost wynika, iż ich celem nigdy nie było świadczenie usług reklamy a wyłącznie ochrona. P. K. (1) dopiero w trakcie postępowania przed organem zauważył różnicę w tych umowach odnoszącą się do zakresu przedmiotowego. Podkreślenia wymaga, iż w sposób kategorię stwierdził „iż ... nie zajmowałem się reklamą w firmie, ani roznoszeniem ulotek”. Wskazał także, że otrzymywał wynagrodzenie stanowiące iloczyn przepracowanych godzin i stawki za godzinę według umowy, na konto w jednej kwocie i nie otrzymywał odrębnie wynagrodzenia w kwocie 100 zł jak inne osoby. I. W. słuchana w trakcie postępowania przed organem rentowym wskazała, iż nigdy nie świadczyła usług reklamowych nie otrzymała nawet takiej propozycji. Nie otrzymywała również wynagrodzenia z tytułu zwartej umowy o świadczenie usług reklamowych. Ubezpieczona podpisała wszystkie dokumenty, które jej przedstawiono łącznie, nie czytała co podpisywała, podpisywała mechanicznie. R. B. (1) zaś w trakcie przesłuchania również wskazał, iż nigdy nie świadczył usług reklamowych Ubezpieczony podpisał wszystkie dokumenty które jemu przedstawiono łącznie, przy czym wypełniała je w domu jego żona uzupełniając również daty. Płatnik składek po otrzymaniu wypełnionej dokumentacji stwierdził, że umowy miały być wypełnione bez dat ich zawarcia w związku z czym przedstawiono ubezpieczonemu ponownie dokumenty do podpisu. Ubezpieczony umowy czytał pobieżnie, nie otrzymał również informacji od płatnika, iż jedna z nich ma dotyczyć reklamy i promocji spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy dokonał wyczerpującej oceny tak ustalonego stanu faktycznego w szczególności w zakresie realizacji zawartej przez strony umowy o reklamę. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego należało podzielić w całej rozciągłości rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i przyjąć je za własne, a w takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego.

Reasumując, wobec faktu, że zainteresowani nie mieli woli, ani też nie świadczyli usługi reklamy na rzecz płatnika, a kwestionowana umowa, jak i zatrudnienie w tym celu były pozorne, brak było podstaw do objęcia zainteresowanych ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu. Zainteresowani nie realizowali obowiązków wynikających z umowy zlecenia w tym zakresie. Umowa taka nie może więc być uznana za czynność, która będzie wywierała skutki prawne, w tym w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W konsekwencji, nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a następnie również trafnej ich oceny prawnej, której nie wzruszają zrzuty apelacji. Innymi słowy, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Alicja Podlewska SSA Bożena Grubba SSA Aleksandra Urban